

Sygn. akt I ACa 335/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek SSA Barbara Baran (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Gminy S.

przeciwko M. M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 21 grudnia 2015 r. sygn. akt I C 319/15

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**

3. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach na rzecz adwokata M. R. kwotę 3 321 zł (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden złotych), w tym 621 zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA Grzegorz Krężolek SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Barbara Baran

Sygn. akt I ACa 335/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Kielcach zasądził od pozwanej M. M. na rzecz Gminy S. kwotę 82 942,14 zł z ustawowymi odsetkami od 5 lutego 2015 r., przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach adwokat M.

R. wynagrodzenie w kwocie 4 428 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu i nie obciążył pozwanej kosztami postępowania.

Sąd ustalił, że Rada Miejska w S. w dniu 10 września 2007 r. podjęła uchwałę nr (...) mocą której wyrażono zgodę na sprzedaż w drodze bezprzetargowej lokali mieszkalnych w domach stanowiących współwłasność Gminy S. wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu, na rzecz najemców lokali. Udzielono również zgody na udzielenie bonifikaty w wysokości 97 % ceny przy sprzedaży lokali mieszkalnych wraz z pomieszczeniami przynależnymi do lokali i udziałami w gruncie na rzecz najemców, którzy nie zalegają z opłatami czynszowymi. Termin zakończenia sprzedaży lokali mieszkalnych wraz z bonifikatą ustalono do dnia 30 czerwca 2008 r.

W dniu 25 kwietnia 2008 r. Rada Miejska w S. podjęła uchwałę nr(...)wprowadzającą zmiany do powyższej uchwały, polegające m. in na wprowadzeniu postanowienia, w myśl którego - jeżeli nabywca nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny zbędzie lokal mieszkalny przed upływem pięciu lat - jest zobowiązany na żądanie Gminy do zwrotu kwoty równej udzielonej bonifikacie po waloryzacji. Powyższy obowiązek jest wyłączony w przypadku sprzedaży lokalu osobie bliskiej, zamiany lokalu mieszkalnego na inny lokal mieszkalny, sprzedaży lokalu, jeżeli środki uzyskane z jego sprzedaży przeznaczone zostaną w ciągu 12 miesięcy od daty sprzedaży na nabycie innego lokalu mieszkalnego.

Pozwana skorzystała z oferowanej przez Gminę S. sprzedaży lokalu mieszkalnego z bonifikatą i w dniu 29 października 2008 r. strony zawarły umowę sprzedaży lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w bloku wielorodzinnym w S. przy ulicy (...) wraz z udziałami we współwłasności części wspólnych budynku i działki w wysokości 38/737 części. Wartość lokalu wraz z udziałem we współwłasności nieruchomości gruntowej ustalono na kwotę 83 570 zł, w tym wartość lokalu mieszkalnego to 81 530 zł, a wartość udziału we współwłasności nieruchomości gruntowej 2 040 zł. Strony uzgodniły, że cena sprzedaży przedmiotowego lokalu wraz z udziałem we współwłasności gruntowej zgodnie z powyższymi uchwałami Rady Miejskiej w S. obniżona została o 97% i ustalona na kwotę 2 507 zł. Do tak określonej ceny za lokal doliczono kwotę faktycznych wpłat na fundusz remontowy przez dotychczasowego właściciela w wysokości 1 129 złotych. Łączną należność za przedmiotowy lokal określono na 3 636 zł. Umowa sprzedaży zawierała również postanowienie, że w przypadku zbycia lokalu lub wykorzystania go na inne cele niż uzasadniające przyznanie bonifikaty przed upływem pięciu lat, nabywca będzie zobowiązany do zwrotu na rzecz sprzedawcy kwoty równej udzielonej bonifikacie po jej waloryzacji.

Pozwana zamieszkała w lokalu przy ulicy (...) ze swoją córką. Relacje między nimi nie układały się dobrze. Pozwana jest zatrudniona jest na stanowisku ubojowca w (...) sp. z o.o. sp.k. w S. i otrzymuje wynagrodzenie za pracę w kwocie 2 518 zł. Córka pozwanej nie chciała podjąć pracy, pozostawała na utrzymaniu pozwanej; mając 17 lat zaszła w ciążę a do mieszkania pozwanej wprowadził się partner córki, również nie pracujący. Wszyscy pozostawali na utrzymaniu pozwanej, która chcąc zapewnić utrzymanie członkom swojej rodziny, zawierała liczne umowy pożyczek gotówkowych na potrzeby konsumpcyjne. Pozwana zawarła umowy kredytowe w dniach 27 luty 2009 r. na kwotę 3 041, 21 zł, 2 czerwca 2008 r. na kwotę 15 879 zł, 11 kwietnia 2008 r. na kwotę 942,86 zł, 14 października 2007 r. na kwotę 554, 95 zł. Ponadto pozwana w dniu 16 stycznia 2008 r. zawarła z (...) Bank S.A. umowę konsolidacyjnego kredytu gotówkowego w kwocie 30 192, 44 zł na sfinansowanie potrzeb konsumpcyjnych, w tym spłatę zobowiązań finansowych kredytobiorcy, zaś w dniu 3 września 2008 r. umowę kredytu gotówkowego z (...) Bankiem S.A. w wysokości 11 587 zł. Pozwana nie wywiązywała się z obowiązku spłaty zadłużenia i wyniku wszczętego postępowania egzekucyjnego dokonano zajęcia jej wynagrodzenia za pracę.

W lutym 2011 r. stwierdzono u pozwanej nowotwór o nieokreślonym charakterze (tchawica, oskrzela, płuca). W maju 2011 r. pozwana przeżyła zabieg klinowego wycięcia płuca. Ponadto od 27 kwietnia 2012 r. pozwana korzysta z leczenia psychiatrycznego z powodu zaburzeń depresyjnych.

Chcąc wywiązać się z obowiązku spłaty zadłużenia wobec banków pozwana podjęła decyzję o sprzedaży lokalu mieszkalnego przy ulicy (...) w S., które kupiła z bonifikatą od Gminy i w dniu 2 marca 2012 roku sprzedała D. R. ten lokal wraz z udziałami we współwłasności części wspólnych budynku i działki za cenę 64 000 zł. Kwota ta została rozliczona w ten sposób, że zadłużenie pozwanej w kwocie 10 046 zł zostało uregulowane przez nabywcę, reszta ceny

w wysokości 53 953,99 złotych została wypłacona pozwanej. Mieszka ona obecnie sama w wynajętym mieszkaniu przy ulicy 9 maja w S.. Kwotę uzyskaną ze sprzedaży mieszkania przeznaczyła na spłatę kredytów.

Sąd uznał, że powództwo jest zasadne. Stan faktyczny w ocenie Sądu nie jest sporny, nie budzi żadnych wątpliwości.

Sąd dokonał analizy przepisów, w tym art. 68 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, zwracając uwagę, że pozwana w dniu 29 października 2008 r. kupiła od powodowej Gminy lokal mieszkalny z 97 % bonifikatą. Jedno z postanowień umowy zawierało klauzulę, że w przypadku zbycia lokalu przed upływem pięciu lat pozwana będzie zobowiązana do zwrotu na rzecz powoda kwoty równej udzielonej bonifikacie po jej waloryzacji. Umowa przytaczała treść uchwały Rady Miejskiej w S. z dnia 25 kwietnia 2008 roku w zakresie przyczyn, zasad i warunków zwrotu bonifikaty. Niewątpliwym jest też, że pozwana sprzedała tenże lokal w dniu 2 marca 2012 r., a więc przed upływem 5 lat od jego nabycia. Kupujący nie był dla pozwanej osobą bliską, zaś środki uzyskane ze sprzedaży nie zostały przeznaczone na inny lokal mieszkalny, lecz na spłatę zadłużenia kredytowego. Nie budzi więc wątpliwości, że zachodzą wszystkie pozytywne przesłanki określone w powołanym przepisie, warunkujące obowiązek zwrotu przez pozwaną udzielonej bonifikaty.

Co do zarzutu, że powództwo pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego sąd zwrócił uwagę, że zgodnie z treścią art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno - gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. W ocenie Sądu brak jest podstaw, by w realiach tej sprawy zgłoszenie przez powódkę żądania zwrotu równowartości bonifikaty stanowiło nadużycie prawa. Analiza okoliczności faktycznych oraz ich ocena nie pozwalały zatem na zastosowanie art. 5 k.c. Ustawodawca w art. 5 k.c. wyłączył ochronę podmiotu, który korzysta z przysługującego mu prawa w sposób nie dający się pogodzić z zasadami współżycia społecznego. Na zasady te składa się zespół szczególnych reguł postępowania w życiu społecznym pozwalających na ocenę, iż określone zachowania zasługują na akceptację, a inne muszą spotkać się z krytyką. Oceny tej dokonuje się poprzez rozważenie interesów obu stron stosunku prawnego światłem całokształtu okoliczności danego przypadku. Jeśli okoliczności te, rozpatrywane łącznie według kryteriów obowiązujących w ramach zasad współżycia społecznego takich jak np. zasada słuszności, sprawiedliwości społecznej, nakazują przyznać ochronę dłużnikowi, roszczenie na podstawie art. 5 k.c. podlega oddaleniu.

Odnosząc powyższe rozważania do stanu faktycznego tej sprawy Sąd nie znalazł żadnych podstaw do przyjęcia, że powód korzysta ze swego prawa w sposób, który by naruszał zasady sprawiedliwości społecznej, czy też w sposób wykorzystujący położenie, złą sytuację zdrowotną, materialną pozwanej. Zdaniem Sądu, to pozwana naruszyła zasadę uczciwego, racjonalnego zachowania wobec powoda. Skorzystała ona z pomocy Gminy, która umożliwiła jej zakup lokalu mieszkalnego aż z 97 % bonifikatą. W treści umowy wskazano okoliczności, które będą uprawniać do żądania zwrotu bonifikaty. Pozwana znając je, sprzedała przedmiotowy lokal, przeznaczając uzyskaną korzyść sprzecznie z jej celem, jakim było zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych. W tej sprawie zła sytuacja materialna pozwanej, spowodowana trudnościami w realizacji zobowiązań kredytowych nie może być w żadnym razie uznana za podstawę oceny, że powód realizuje swe prawo w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Istotna zdaniem Sądu w tej sprawie jest przyczyna i okoliczności, które powodowały, że pozwana w sposób nieodpowiedzialny zawierała kolejne umowy pożyczek gotówkowych. Pozostawała w zatrudnieniu, miała wystarczające środki na swoje utrzymanie, nie zachodziły żadne okoliczności, które zmuszałyby ją do zawierania umów pożyczek gotówkowych. Sama pozwana zeznała, że gdyby nie musiała utrzymywać córki, jej partnera i wnuków, to byłaby w stanie spłacić kredyty a nawet by ich nie potrzebowała. Nie można usprawiedliwiać postępowania pozwanej chęcią nadmiernej pomocy córce, wnukom, czy też wręcz ulegania naciskom córki, która postanowiła żyć na koszt matki. Podkreślić również trzeba, że w okresie kiedy pozwana zawierała umowy pożyczek, była osobą zdrową i nie leczyła się wówczas. Problemy zdrowotne pojawiły się dopiero w 2011 r. M. M. pomimo przebytej operacji i stwierdzonych zaburzeń depresyjnych nadal pozostaje w zatrudnieniu.

Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. kierując się zasadą słuszności nie obciążył pozwanej kosztami postępowania. O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu orzekł na podstawie §6 pkt w związku z treścią § 19 i

20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, domagając się zmiany orzeczenia i oddalenia powództwa. Zarzuciła błędne przyjęcie, iż nie przysługuje jej ochrona z art. 5 k.c. i że to ona naruszyła zasadę uczciwego, racjonalnego zachowania, podczas gdy sprzedaż mieszkania była następstwem jej szczególnie złej sytuacji życiowej (w tym zdrowotnej), nie naruszała zasad współzycia społecznego i uzasadniała ochronę pozwanej ze względu na zasadę słuszności, sprawiedliwości społecznej i wspierania w chorobie. Zdaniem apelującej niezastosowanie się do umowy nie jest nieuczciwością. Do końca 5 letniego okresu pozostało 1,5 roku a zachowanie pozwanej polegające na przedwczesnej sprzedaży było aktem desperacji. Trudno kwestionować postawę powódki i chęć pomocy wobec własnej córki i jej rodziny, ponadto nie to, lecz poważne zachorowanie było bezpośrednią przyczyną sprzedaży. Od czerwca 2011 r. powódka była leczona z powodu gruźlicy, w maju 2011 r. rozpoznano u niej nowotwór. Pozostając w zatrudnieniu, przebywała na zwolnieniu i otrzymywała niższy od wynagrodzenia zasiłek chorobowy, nie mogła więc spłacać kredytów. Dochodzenie od niej spłaty należności spowodowało pogorszenie zdrowia psychicznego i zaburzenia depresyjno-adaptacyjne. Podjęte przez pozwaną działania nie są wynikiem nieuczciwości, lecz nieporadności życiowej, przyjęcia na siebie zadań przekraczających możliwości i braku realnego osądu rzeczywistości.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa pottrzymała swoje dotychczasowe stanowisko i zażądała zasądzenia na jej rzecz kosztów postępowania podkreślając, że żądanie pozwu wynika wprost z regulacji ustawowej a zatem korzystanie z takich uprawnień generalnie nie może być uznane za sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. Strona powodowa zwróciła uwagę na fakt, że kredyty i pożyczki pozwana zaciągnęła w okresie przed zachorowaniem, już wówczas była zadłużona ponad swoje możliwości a nadto każdy z kredytów i pożyczek był objęty ochroną ubezpieczeniową, z której powódka winna była skorzystać. Nierozsądne gospodarowanie swoimi finansami nie może stanowić uzasadnienia dla skorzystania z ochrony z art. 5 k.c., pozwana zaś nie była osobą zobowiązaną do alimentacji córki i wnuków, skoro córka i jej partner mogli podjąć pracę.

Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia faktyczne sądu I instancji i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej jest bezzasadna.

Pozwana nie kwestionowała ustaleń stanu faktycznego, zatem ustalenia te – obejmujące niesporne w istocie okoliczności – mogły stać się podstawą rozważań Sądu Apelacyjnego. Jedynym zaś zarzutem, jaki podniosła pozwana, jest zarzut oparty na treści art. 5 k.c.

Klauzula społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa ujęta w art. 5 k.c. jest ogólną normą społeczną, odnoszącą się do wszystkich możliwych przypadków, gdy powoływanie się na prawo podmiotowe nie stanowi jego wykonywania, lecz jego nadużywanie, które nie jest społecznie aprobowane i w związku z tym nie korzysta z ochrony (tak m.in. P. Nazaruk w Komentarzu do k.c. pod red. J. Ciszewskiego, Lexis Nexis 2014).

W orzecznictwie sądów i w literaturze dominuje się wąskie ujęcie stosowania art. 5 k.c. z podkreśleniem ostrożnego jego stosowania. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 20 sierpnia 2015 r. (II CSK 555/14) „klauzula generalna niedopuszczalności czynienia ze swego prawa użytku sprzecznego z zasadami współzycia społecznego ma na celu zapobieganie stosowania prawa w sposób prowadzący do skutków nieetycznych lub rozmiągających się w sposób zasadniczy z celem danej regulacji prawnej. Jeśli więc uwzględnienie powództwa, zgodnego z literą prawa, powodowałoby skutki rażąco niesprawiedliwe i krzywdzące, nie dające się zaakceptować z punktu widzenia norm moralnych i wartości powszechnie uznawanych w społeczeństwie, art. 5 k.c. zezwala na jego oddalenie. Należy jednak pamiętać, że istotą prawa cywilnego jest ochrona praw podmiotowych, tak więc odmowa udzielenia tej ochrony osobie, która korzysta z przysługującego jej prawa podmiotowego w sposób zgodny z jego treścią, może mieć miejsce zupełnie wyjątkowo i musi być uzasadniona istnieniem szczególnych okoliczności uzasadniających przyjęcie, że w określonym układzie stosunków uwzględnienie powództwa prowadziłoby do skutków szczególnie dotkliwych i nieakceptowanych”.

W niniejszej sprawie sąd zasadnie odwoływał się do treści art. 68 ust. 2 u.g.n., który dotyczy sytuacji, gdy gmina sprzedaje określonym, uprzywilejowanym nabywcom nieruchomości lub odrębną własność lokalu za preferencyjną cenę pomniejszoną o udzieloną bonifikatę. Przewiduje on zwrot kwoty równej udzielonej bonifikacie po jej waloryzacji, jeżeli nabywca nieruchomości przed upływem czasu określonego w ustawie zbył lub wykorzystał nieruchomość na inne cele, niż uzasadniające udzielenie bonifikaty. Ratio legis tego przepisu polega na ułatwieniu zakupu lokalu przez najemcę, dla którego lokal ten stanowi centrum życiowe, a najemca uzyskuje w ten sposób stabilne zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych (tak w wyroku Sądu Najwyższego z 15 stycznia 2003 r., IV CKN 1637/00, lub w uchwale z 6 listopada 2002 r., III CZP 59/02). Bonifikata jest upustem cenowym, udzielonym nabywcy (dotychczasowemu najemcy) i w tym przypadku jest bardzo wysoka (97% ceny). Oznacza to, że w ten sposób dochodzi do przyznania kupującemu znacznego przywileju finansowego i pomocy ze środków publicznych (tak SA w Szczecinie w wyroku I ACa 477/12). Wprowadzenie do u.g.n. regulacji prawnych przyznających najemcom komunalnych lokali mieszkalnych nie tylko pierwszeństwo w ich nabyciu bez przetargu, ale także możliwość otrzymania znacznego upustu od ceny nabywanych lokali ustalonej zgodnie z ich wartością rynkową, stanowi przejaw realizacji wskazanej w art. 75 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej polityki władz publicznych, sprzyjającej zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych obywateli i popierającej ich działania zmierzające do uzyskania własnego mieszkania i stabilizacji w ten sposób ich sytuacji życiowej (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2012 r., III CZP 4/12).

Przewidziany przez ustawodawcę termin, w jakim można dochodzić zwrotu bonifikaty służy temu, by pomoc ta była wykorzystywana zgodnie z przeznaczeniem.

Słuszny jest wniosek Sądu Okręgowego, iż w niniejszej sprawie nie zachodziły podstawy do oddalenia powództwa z powołaniem się na treść art. 5 k.c. Argumentację tę Sąd Apelacyjny w pełni podziela. Aby odmówić udzielenia ochrony prawa Gminy, działającej zgodnie z prawem (a na uprawnienie to zwrócono uwagę nawet w akcie notarialnym, obejmującym sprzedaż lokalu pozwanej), musiałyby zaistnieć szczególnie rażące okoliczności, które czyniłyby zasadnym oddalenie powództwa. Takie okoliczności w niniejszej sprawie nie zachodzą, mimo niewątpliwie aktualnie trudnej życiowo sytuacji pozwanej. Słusznie bowiem zwraca uwagę sąd I instancji na szereg istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności, jak to, że zadłużenia pozwanej, na które sama się powołuje, powstały jeszcze przed pogorszeniem się jej stanu zdrowia (lata 2007-2009). Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, pozwana decydowała się na zaciąganie długów, by utrzymać rodzinę córki, bowiem na swoje utrzymanie kredytów nie musiałaby zaciągać. Stan zdrowia zaś pogorszył się u pozwanej w roku 2011. Trudno zatem inaczej ocenić działania pozwanej, niż uczynił to Sąd I instancji: jako nierozsądne i nieodpowiedzialne gospodarowanie swoimi zasobami. Nie można inaczej ocenić chęci pomocy ponad swoje możliwości dorosłym, zdrowym i mogącym podjąć pracę członkom rodziny, którzy mogą sami zaspokoić swoje potrzeby. Co prawda pozwana wskazuje, że nie to było przyczyną decyzji o sprzedaży, lecz choroba pozwanej, niemniej w odniesieniu do całokształtu tych okoliczności sama pozwana wskazuje, że choroba i zmniejszone wynagrodzenie (zasilek) nie pozwoliły jej spłacać kredytów. Tak czy inaczej, nadmierne zadłużenie kredytowe staje się więc podstawą kłopotów pozwanej i jak sama wskazywała, przyczyną powstania sytuacji, prowadzącej do choroby depresyjnej. Choroby, które ujawniły się u pozwanej, są leczone w ramach bezpłatnej opieki medycznej (pozwana nie wskazuje, by generowały one jakieś koszty, które miałyby pokryć kwotą uzyskaną ze sprzedaży lokalu), zaś okoliczność, że zmniejszone dochody (zasilek chorobowy) nie pozwalały pozwanej na spłatę zadłużeń prowadzi z powrotem do konieczności negatywnej oceny dużo wcześniejszych decyzji o zaciągnięciu kredytów.

Tymczasem pomiędzy stronami skutek zawarcia umowy sprzedaży lokalu z bonifikatą powstał stosunek zobowiązaniowy, którego treść jest określona nie tylko postanowieniami tej umowy, ale również przepisami prawa. Istotne jest przy tym, że doszło do ziszczenia się przesłanek ustawowych, a co za tym idzie powstało uprawnienie Gminy, z którego może swobodnie korzystać. Nie sposób przyjąć, by wystąpienie przez Gminę z nieprzedawnionym żądaniem zwrotu udzielonej bonifikaty, opartym na ustawowej podstawie i wynikającym z obowiązku racjonalnego gospodarowania środkami publicznymi, stanowiło naruszenie zasady uczciwości i lojalności kontraktowej. W ocenie Sądu Apelacyjnego powódka, żądając zwrotu zwaloryzowanej bonifikaty nie nadużywa swojego prawa - żadna z

okoliczności, na które powołała się pozwana nie świadczy o sprzeczności żądania powódki z zasadami współżycia społecznego.

Mając zatem na uwadze przedstawioną przez pozwaną jej sytuację życiową, zważyć należało, iż podnoszone przez nią okoliczności nie mogły doprowadzić do skutecznego odparcia wywiedzionego roszczenia.

Z tych względów apelacja jako bezzasadna uległa oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Sąd Apelacyjny na tym etapie postępowania nie znalazł podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c., skoro bowiem mimo przekonującego uzasadnienia sądu I instancji pozwana zdecydowała się na zaskarżenie orzeczenia, musi liczyć się także z konsekwencjami finansowymi. Została zwolniona od kosztów sądowych, ale pozostał obowiązek zwrotu kosztów przeciwnikowi procesowemu. Na tym etapie postępowania nie można już mówić o istnieniu szczególnych okoliczności, o jakich mowa w art. 102 k.p.c. a do jego zastosowania nie wystarcza zła sytuacja materialna strony. Koszty te zostały zatem zasądzone na rzecz strony powodowej, jako wygrywającej sprawę w tej instancji na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. o opłatach za czynności adwokackie

O kosztach pomocy prawnej z urzędu udzielonej pozwanej orzeczono na podstawie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

SSA Grzegorz Krężolek SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Barbara Baran